

do Paryża podczas wystawy. W zjeździe wzięło udział 80 osób; towarzystwa zjednoczone reprezentowane były przez delegatów w stosunku jednego na dziesięciu członków towarzystwa; delegaci mieli prawo głosu we wszystkich postanowieniach zjazdu, goście zaś jakoteż członkowie zjednoczonych towarzystw, którzy na zjazd się stawili, głosowali tylko, gdy chodziło o poznanie opinii ogółu zgromadzenia w pewnej danej kwestyi. Ten vox populi często namiętny i zdradzający krewkość młodzieńczą, grał więc rolę chóru komedyi greckiej. Właściwa akcja odbywała się niezależnie od niego, ponieważ postanowienia zjazdu, jakieśmy wyżej powiedzieli, przechodziły tylko przez głosowanie delegatów, aby nie naruszać praw pojedynczych towarzystw, które nie były reprezentowane w całości. W zjeździe paryskim wzięło udział pięć towarzystw, szóste zostało przyjęte już podczas samego zjazdu. Nim jednak przejdę do postanowień zjazdu, pozwólcie, że powiem słów kilka o celu samego Zjednoczenia.

Celem Zjednoczenia jest uzupełnianie wykształcenia uniwersyteckiego młodzieży, ku czemu ma służyć wymiana wzajemna odczytów i książek pomiędzy zjednoczonymi towarzystwami, zasilanie bibliotek, wspólne wydawanie rocznych sprawozdań, wreszcie doroczne zjazdy, na których teoretycznie poruszane są i dyskutowane wszystkie te kwestye polityczno-społeczne, wyjaśnienie których wchodzi w zakres wykształcenia ogólnego młodzieży. Zjednoczenie ma wreszcie na celu przedsięwzięcie dorocznych wydawnictw z pomiędzy prac, powstałych w zakresie Zjednoczenia lub poza nim. Cel więc Zjednoczenia, jak widzicie, jest bardzo skromny, rozwijając się jednak systematycznie i obejmując coraz większe koła młodzieży, Zjednoczenie jest niezaprzeczenie objawem poważnym, dodatnim, gdyż pominąwszy korzyści, jakie Zjednoczenie osiągnąć może wprowadzając w życie wymienione statuty, pobudza ono młodzież do łączenia się, organizowania, do solidarnej działalności, w której nie jedna drobna, egoistyczna natura rzec się będzie musiała swego „ja“ dla celów wspólnych.

Przechodzę do zjazdu paryskiego. Trwał on od 25—30 Lipca roku bieżącego, posiedzenia odbywały się w lokalu Czytelni polskiej, przy ulicy *de Sårbre sec.* Jedną z pierwszych czynności zjazdu było odczytanie i przedyskutowanie ustawy Zjednoczenia. W myśl świeżo przejranej i zatwierdzonej ustawy najwyższą władzą prawodawczą w Zjednoczeniu jest powszechne głosowanie zjednoczonych towarzystw. Zjazd jednak, jako reprezentantowany przez delegatów, posiadających mandat od towarzystw, które reprezentują, jest mocen zmienić ustawę i przedsięwziąć uchwały, obowiązujące poszczególne towarzystwa. Prezes Zjednoczenia obieranym jest przez powszechne głosowanie, dwaj pozostali członkowie zarządu przez towarzystwo, w którym zarząd Zjednoczenia zostaje. „Zarząd Zjednoczenia ogłasza sprawozdania doroczne ze swych czynności wraz ze sprawozdaniami poszczególnych towarzystw, uwzględniając zastrzeżenia, jakie mogą być przez nie w tym względzie

uczynione“. Towarzystwo, z pośród którego zarząd Zjednoczenia ma się wyłonić, wybierane jest przez ogólne głosowanie z pomiędzy towarzystw w Szwajcaryi i Francyi; archiwum Zjednoczenia pozostaje przy towarzystwie zurichskim. Poza częścią czysto administracyjną uczestnikom zjazdu podane zostały do dyskusyi kwestye stypendyów imienia Krystyna Ostrowskiego, Batignollskie i szkoły w Montparnasse.

W kwestyi pierwszego Zjednoczenia już poprzednio poleciło towarzystwu zurichskiemu porozumieć się z obecnym przedstawicielem zarządu Muzeum rapperswylskiego i funduszu stypendyalnego, obywatelem J. Gałęzowskim, w skutek czego nadesłanym został przez obywatela Gałęzowskiego do Zjednoczenia szereg pytań, odnoszących się do kwestyi techniki rozdawania stypendyów. Jedną z najważniejszych decyzyj, jakie zjazd w tej kwestyi przedsięwziął, było żądanie od przedstawicieli Rady, zarządzającej funduszem stypendyalnym, głosu doradczego dla przedstawicieli młodzieży zjednoczonej przy rozdzielaniu stypendyów. Kandydatów na stypendya przedstawiać będą delegaci Zjednoczenia na podstawie opinii, zasięgniętej u miejscowych towarzystw; otrzymujący stypendyum podlegać będą kontroli ze strony Zjednoczenia, aby w razie, gdy się okażą niegodnymi pomocy z funduszu publicznego, stypendyum im odmówione być mogło.

Znane Wam są nadużycia, jakie miały miejsce podczas powstawania zarządu funduszem stypendyalnym w rękach hrabiego Platera; działalność jego okryta była wieczną tajemnicą, z młodzieży mało kto pomoc otrzymywał, a ci, co ją uzyskali, w każdej chwili mogli się byli spodziewać, że kaprys hrabiego ją im odbierze przed ukończeniem studyów; łatwość bowiem utracenia pomocy naukowej miała się w stosunku odwrotnym do trudności w jej uzyskaniu. Biada tym, którzy zwracali się do hrabiego nie mając poza sobą protekcji, zwykle wtedy w odpowiedzi otrzymywali brutalny list od sekretarki hrabiego. Obecna manipulacja przy rozdawaniu stypendyów jest nierównie więcej prosta i odpowiadająca bardziej potrzebom młodzieży i charakterowi instytucji stypendyalnej, to też z przyjemnością dowiadujemy się, że obywatel Gałęzowski warunki podane przez Zjednoczenie przyjął, a na konferencji odbytej w Rapperswylu dnia 7 Sierpnia pomiędzy obywatelem Gałęzowskim i delegatami od zjazdu, stypendya na rok przyszły rozdane już zostały pomiędzy studentów i studentki z Paryża, Genewy i Zurichu. Jako najwyższa norma stypendyalna postanowiono 60 fr. miesięcznie i 100 fr. rocznie na wpisy, poza tem wydawane są stypendya mniejsze dla tych, którzy mają pomoc niedosięgającą sumy 60 fr. miesięcznie. Ponieważ jednak z powodu niedoborów, pozostawionych w kasie stypendyalnej przez hr. Platera w ilości 34,523 fr. 52 c., dochód stypendyalny się zmniejszył, przy rozdawaniu stypendyów musiano niezależnie od decyzji zjazdu obniżyć na rok bieżący normę stypendyalną, to też najwyższe ze świeżo przyznanych stypendyów wynoszą 50 fr. miesięcznie.